

---

JOANNA ŁUKASZYK\*

# **Podróbka w prawie polskim – analiza pojęcia i źródła zjawiska**

---

## **1. Wstęp**

Problematyka podróbek staje się współcześnie bolączką nie tylko wielu przedsiębiorców, ale również instytucji, do których statutowych zadań należy ochrona określonych przedmiotów własności intelektualnej lub ochrona rynku, konkurencji i przedsiębiorców przed naruszeniami przede wszystkim ze strony innych przedsiębiorców. Oczywiście kluczowe dla oceny tego zjawiska jest odniesienie się do pojęcia podróbki, a następnie umiejscowienie jej w odpowiednich normach prawnych. Ze względu na określone ramy tematyczne niniejszego opracowania nie będzie przeprowadzona analiza podstawowych pojęć z zakresu prawa konkurencji, takich jak przedsiębiorca, rynek czy konkurencja, uwaga będzie koncentrować się natomiast na problematyce zjawiska podróbek i próbie dokonania jej kwalifikacji na podstawie obowiązujących przepisów prawa polskiego i wspólnotowego.

## **2. Skala zagrożeń związanych z wprowadzaniem podróbek do obrotu**

Najpierw trzeba odnieść się do współczesnego znaczenia zjawiska podróbki oraz jego wpływu na rynek i jego uczestników, zarówno przedsiębiorców, jak i konsumentów. Nie jest prawdą, że proceder podrabiania stanowi problem wyłącznie przedsiębiorców. Wiadomo oczywiście, że wprowadzanie do obrotu produktów podrobionych – zamiast lub obok produktów oryginalnych – powoduje wymierne straty finansowe przedsiębiorców, ograniczając sprzedaż produktów oryginalnych lub nawet – w drastycznych przypadkach – eliminując zbyt takich produktów. Należy także podkreślić, że produkt będący imitacją innego produktu dostępnego na rynku oddziałuje na ostatecznego nabywcę produktu. Zwykło się twierdzić,

---

\* Dr, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

że jest nim konsument, ale wydaje się to zbyt daleko idącym uproszczeniem, ponieważ ostatecznym nabywcą produktu może być także inny przedsiębiorca. Kryterium rozróżnienia między tymi podmiotami stanowi przeznaczenie określonego produktu i możliwość jego powiązania z prowadzoną (bądź nie) działalnością gospodarczą<sup>1</sup>. Coraz większy udział podróbek w rynku sprawia, że pojawiają się na nim produkty nie tylko nieoryginalne, imitujące inny podobny produkt, ale także produkty, w stosunku do których nie przeprowadzono dostatecznych badań czy testów, produkty wykonane z materiałów mogących mieć szkodliwy wpływ na zdrowie konsumentów itd.

Można zaryzykować tezę, że obecnie udział podróbek w ogólnej sprzedaży produktów przeważa nad udziałem produktów oryginalnych. Oferowanie produktów podrobionych przybiera masowy charakter. Zmienia się też specyfika produktów, które narażone są na niezgodne z prawem kopiowanie i wprowadzanie do obrotu. Obecnie są to nie tylko produkty o silnej marce, rozpoznawalne, wiążące się często ze znakami towarowymi, o wysokiej cenie wyjściowej czy luksusowe, lecz także produkty codziennego użytku, niekiedy o niewielkiej wartości. Tak więc współcześnie żaden produkt nie jest wolny od ryzyka podrobienia i nielegalnego wprowadzenia do obrotu.

Osobnym zagadnieniem jest dopuszczanie się niedozwolonego naśladownictwa w odniesieniu do trudniejszych w ochronie produktów, np. programów komputerowych. Trudność ewentualnej ochrony wynika z faktu mniejszej „wizualizacji” programu komputerowego, co często jest konsekwencją mniejszej dostępności produktu – instalowanego na komputerze użytkownika i niewidocznego szerszemu kręgowi odbiorców. Oznacza to również, że nie każdy odbiorca programu komputerowego będzie miał świadomość, że ma do czynienia z podróbką.

Innym obszarem, którego dotyczy omawiany proceder, jest rynek farmaceutyczny. Dane liczbowe wskazują, że prawdopodobnie 1 proc. leków dopuszczonych do obrotu na rynku europejskim to podróbki. Co więcej liczba podróbek leków ciągle wzrasta i wskazuje się, że w innych częściach świata może wynieść powyżej 30 proc. Podrabiane są często leki innowacyjne i ratujące życie<sup>2</sup>.

Międzynarodowy zasięg handlu niesie ze sobą oczywiście wymierne korzyści dla stron transakcji, ale skala międzynarodowa oznacza, że także nadużycia mają charakter nie tylko narodowy, lecz wykraczają poza terytorium jednego państwa. Oczywiście, poszczególne państwa w różny sposób podchodzą w swoim prawie do kwestii ochrony produkcji przed nadużyciami. Najważniejsze zasady wynikają

<sup>1</sup> Art. 22<sup>1</sup> ustawy z 23 kwietnia 1964 r., tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.

<sup>2</sup> Podrabiane leki: PE przyjął przepisy zwiększające ochronę pacjentów, <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/news-room/content/20110215IPR13734/html/Podrabiane-leki-PE-przyj%C4%85%C5%82-przepisy-zwi%C4%99kszej%C4%85ce-ochron%C4%99-pacjent%C3%B3w> (data dostępu: 29.06.2015 r.).

z regulacji dotyczących ochrony własności intelektualnej (zarówno prawa autorskiego, jak i prawa własności przemysłowej), zwalczania nieuczciwej konkurencji (jeśli w danym systemie prawnym produkowanie podróbek czy naśladownictwo uznane jest za czyn nieuczciwej konkurencji) czy nawet prawa celnego. Wymienione regulacje funkcjonują zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym (umowy i konwencje) oraz europejskim.

### 3. Próba kwalifikacji podróbek

Wspomniano już, że określenie „podróbka” funkcjonuje równolegle na kilku płaszczyznach. Należy zatem przeprowadzić analizę możliwego znaczenia tego terminu w ujęciu potocznym i prawnym, zwłaszcza w odniesieniu do możliwych źródeł regulacyjnych.

#### 3.1. Potrzeba definicji

Wydaje się, że podróbka jest terminem, który dość dobrze utrwalił się w języku potocznym. Wypada jednak zastanowić się, czy znaczenie prawne pokrywa się z rozumieniem potocznym w języku polskim. Odnosząc się w pierwszej kolejności do potocznego rozumienia „podróbki”, trzeba zwrócić uwagę, że jest to efekt pewnego działania, czy inaczej jest to produkt podrobiony. Przeciętny odbiorca nie ma większych wątpliwości, co oznacza podróbka. Można także przyjąć, że termin ten ma raczej negatywne konotacje, tzn. podróbka odbierana jest jako produkt będący efektem kopiowania czy naśladownictwa, ale niekoniecznie zgodnego z prawem; często rozumiana jest jako „coś negatywnego” z etycznego punktu widzenia.

*Słownik języka polskiego* nie podaje definicji podróbki, lecz wskazuje możliwe rozumienia terminu „podrabiać”<sup>3</sup>. Tak więc podrabianie polega na wykonaniu imitacji rzeczy, z założeniem jednak, że wykonana imitacja (podróbka) ma być odbierana jako produkt oryginalny. Podróbka rozumiana jest także jako wykonanie drugiego egzemplarza określonego przedmiotu w tym celu, aby posługiwać się nim nielegalnie. Z przytoczonej definicji wynika w sposób wyraźny, że językowe rozumienie zjawiska polegającego na podrabianiu zawiera w swojej konstrukcji element niezgodności z prawem. W tym miejscu uwidacznia się zatem różnica między rozumieniem potocznym zjawiska podrabiania i podróbek jako efektów tego zjawiska, w rozumieniu potocznym bowiem nie można założyć, że każdy przeciętny odbiorca ma świadomość niezgodności z prawem tego procederu.

---

<sup>3</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2002, s. 713.

### 3.2. Podróbka w prawie własności intelektualnej

Próba oceny podróbek na gruncie regulacji z zakresu własności intelektualnej wymaga pewnej systematyzacji, wynikającej przede wszystkim z tego, że skala występowania tego zjawiska w tym obszarze nie jest jednolita. Jak zostanie niżej pokazane, innych przedmiotów własności intelektualnej dotyczy zjawisko podróbek w prawie autorskim, w innym charakterze występuje natomiast to zjawisko we własności przemysłowej.

Pierwszym z obszarów regulacji, które nasuwają się podczas analizy pojęcia podróbki, jest obszar własności intelektualnej. Nasuwa się bowiem spostrzeżenie, że podróbkę można rozumieć jako rezultat kopiowania przedmiotu prawa autorskiego bez zgody autora. Ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>4</sup> nie odnosi się wprost do pojęcia podróbki czy naśladownictwa. Oczywiście nie oznacza to, że na gruncie prawa autorskiego nie dochodzi do tego rodzaju naruszenia praw twórców.

W literaturze przedmiotu ujmuje się plagiat jako rezultat dopuszczenia się bezprawnego przejęcia fragmentu utworu innego autora, w przypadku gdy sprawca tego przejęcia przypisuje sobie autorstwo dzieła, lub też jako efekt działalności plagiatora albo też określenie całokształtu pracy składającej się z zapożyczeń nieodnoszących się do źródła ich pochodzenia (w tym niewskazujących twórcy)<sup>5</sup>. Trzeba zatem stwierdzić, że w przypadku naruszenia prawa autorstwa utworu dochodzi do jednego z najcięższych naruszeń prawa autorskiego, ponieważ podejmowane działania wymierzone są w więź twórcy z utworem wyrażającą się właśnie w prawie do jego autorstwa. Co więcej, naruszenie autorstwa utworu to nie tylko naruszenie prawa twórcy do oznaczenia utworu jego nazwiskiem lub pseudonimem lub też udostępniania go anonimowo, ale bardzo często także prawa do nienaruszalności treści i formy utworu. Konkretna ocena naruszenia zależeć będzie od zaistniałych okoliczności faktycznych, w tym od rodzaju działań podjętych przez naruszającego, potencjalnie mogą one bowiem dotyczyć różnych przejawów uregulowanego w ustawie plagiatu, a zatem zarówno plagiatu całkowitego, jak i częściowego, jawnego lub ukrytego<sup>6</sup>.

Wskazuje się także w orzecznictwie, że w wyniku plagiatu dochodzi do sytuacji, w której powstaje utwór nieoryginalny, niewykazujący cech twórczych ani oryginalnych<sup>7</sup>. W literaturze przedmiotu akcentuje się ponadto różnice między plagiatem

<sup>4</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.

<sup>5</sup> Tak: E. Wojnicka, B. Giesen, w: *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, J. Barta (red.), Warszawa 2012, s. 307.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego (SA) w Łodzi z 30 lipca 2012 r., I ACa 483/12, „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi” 2014, nr 2, poz. 9.

całkowitym i częściowym. Możliwe są bowiem takie sytuacje, kiedy autor nie tyle przywłaszczył sobie autorstwo innego utworu, ile nie wskazał autora i źródła, z którego pochodziła część treści, która pojawiła się w jego utworze<sup>8</sup>. Również w orzecznictwie nie jest jasno powiedziane, czy takie przypadki można kwalifikować jako plagiat, część orzecznictwa utożsamia jednak plagiat z opisaną sytuacją<sup>9</sup>. Wskazuje się też, że plagiatem jest zarówno plagiat jawny, jak i ukryty, rozumiany jako przeróbka cudzego utworu podawana za utwór własny, oraz częściowy polegający na wykorzystaniu tylko części utworu bez podania twórcy<sup>10</sup>. Z kolei w literaturze przedmiotu działania polegające na pominięciu określenia właściwego pochodzenia wykorzystanych treści określa się mianem tzw. plagiatu pośredniego<sup>11</sup>. Wydaje się, że takie działania należy uznać za plagiat przede wszystkim z tego względu, że w przypadku plagiatu nie podlega ocenie zawiniony charakter działania sprawcy. Jeżeli uzna się plagiat za rezultat działania wymierzonego w autorskie prawa osobiste, nie da się zaprzeczyć, że każde działanie sprowadzające się do pominięcia właściwego twórcy jako autora musi być oceniane jako działanie niedozwolone, niezależnie od intencji naruszydca, aczkolwiek w niektórych okolicznościach opisane działania mogą nie być plagiatem. Dotyczyć to może sytuacji, w których prezentacja treści, mimo że nie odpowiada właściwym zasadom wskazywania źródła, jest cechą charakterystyczną danego gatunku twórczości. Jako przykład podaje się zbiorcze wymienienie na końcu publikacji (tzw. wypisów szkolnych) autorów (w utworze zostały przedrukowane ich prace)<sup>12</sup>. Dodać trzeba, że przepisy ustawy o prawie autorskim przewidują odpowiedzialność karną za przywłaszczenie autorstwa oraz wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości albo części cudzego utworu (lub artystycznego wykonania). Ustawodawca rozciągnął odpowiedzialność karną także na rozpowszechnianie bez wskazania twórcy cudzego utworu albo w wersji oryginalnej albo też w postaci opracowania (art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że opisana wcześniej podróbka nie jest instytucją prawa autorskiego. Czy zatem można utożsamiać ją z plagiatem? Z jednej strony można by przecież stwierdzić, że wykonywanie imitacji przedmiotu czyjegoś prawa autorskiego w takim celu, aby był odbierany jako produkt oryginalny (w tym przypadku utwór), stanowi naruszenie praw autorskich osobistych twórcy, w szczególności art. 16 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Na marginesie dodać

<sup>8</sup> *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, J. Barta (red.), Warszawa 2012, s. 308.

<sup>9</sup> Np. wyrok Sądu Najwyższego (SN) z 15 czerwca 1989 r., III CRN 139/89, Legalis.

<sup>10</sup> Wyrok SN z 20 maja 1983 r., I CR 92/83, Lex nr 63534.

<sup>11</sup> Z. Bidziński, J. Serda, *Ochrona praw autorskich w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1978, nr 17, s. 15; M. Szaciński, *Treść i ochrona praw autorskich*, „Nowe Prawo” 1977, nr 4, s. 477.

<sup>12</sup> *System prawa prywatnego...*, *op.cit.*, s. 308.

należy, że określenie „produkt oryginalny” na gruncie przepisów prawa autorskiego rozumieć należy jako produkt, w odniesieniu do którego jego twórca posiada prawa autorskie. W kategoriach prawa autorskiego wykonanie podróbki utworu z punktu widzenia widocznego efektu takiego działania teoretycznie mogłoby być oceniane jako naruszenie prawa twórcy do autorstwa utworu. Czy jednak regulacje te można odnieść do podróbki? Na przeszkodzie takiemu stwierdzeniu stoi argument, że o ile podróbka odnosi się do sfery praw majątkowych, o tyle naruszenie autorstwa (plagiat) jest naruszeniem sfery praw autorskich osobistych twórcy. Podróbka jest zjawiskiem (czy efektem pewnego działania) odnoszonym o wiele częściej do przedmiotów materialnych i ich zewnętrznej postaci niż do przejawów prawa autorskiego. Należy zatem wyraźnie stwierdzić, że podróbka ma charakter instytucji prawa własności przemysłowej i prawa konkurencji, natomiast plagiat pozostaje instytucją prawa autorskiego.

Podstawą prawną regulującą funkcjonowanie obiektów własności przemysłowej w prawie polskim jest ustawa z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej<sup>13</sup>. Ten akt prawny odnosi się do dość szerokiego katalogu przedmiotów własności intelektualnej, w tym wynalazków, wzorów przemysłowych, wzorów użytkowych, znaków towarowych itp. Wypada zastanowić się, czy tego typu wytwory mogą być zagrożone procederem podróbek. Do takiej oceny konieczne jest odniesienie się do zjawiska podróbki w tym obszarze regulacji.

Biorąc pod uwagę, że podróbka jest, jak już wspomniano, swojego rodzaju naśladownictwem czy wykonywaniem kopii produktu (wytworu) oryginalnego, nie da się wykluczyć występowania tego zjawiska w obszarze własności przemysłowej, co potwierdzić może choćby pobieżna analiza rynku. Sama ustawa w kilku miejscach wprost odnosi się do podróbek. Po pierwsze, art. 120 ust. 3 ustawy, wyjaśniający terminy ustawowe, podaje definicję znaków towarowych podrobionych, obejmującą ją „użyte bezprawnie znaki identyczne lub takie, które nie mogą być odróżnione w zwykłych warunkach obrotu od znaków zarejestrowanych, dla towarów objętych prawem ochronnym”. Po drugie, art. 297 ust. 1 ustawy określa skutki oznaczenia towarów takim podrobionym znakiem towarowym, wprowadzając zasadę, zgodnie z którą sąd, orzekając o dalszym rozporządzeniu tymi towarami jest uprawniony do dopuszczenia tych towarów do obrotu po usunięciu znaku z towarów. Taka decyzja dopuszczalna jest tylko w wyjątkowych przypadkach. Po trzecie, do zjawiska podróbek odnoszą się przepisy karne ustawy. Penalizacja czynu polegającego na oznaczaniu towarów podrobionym znakiem towarowym lub zarejestrowanym znakiem towarowym (bez prawa posługiwania się nim) nastąpiła w art. 305.

Wyjaśnienia wymaga jednak jeszcze jedna kwestia, dotycząca relacji między ochroną przed naśladownictwem oraz objęciem produktu prawami wyłącznymi.

<sup>13</sup> Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.

Trzeba zatem odpowiedzieć na pytanie, czy udzielenie ochrony w odniesieniu do określonego przedmiotu własności przemysłowej stanowi przesłankę ochrony. Jest to w zasadzie pytanie o konstrukcję ochrony przyjętą w prawie własności przemysłowej, która dotyczy zarejestrowanych obiektów własności intelektualnej. Z tego względu ochrona przed naśladownictwem uregulowana w tej ustawie wymaga, aby przedmioty własności przemysłowej w ustawie określone zostały zarejestrowane. Wskazują na to także przywołane przepisy odnoszące się do podrobionych znaków towarowych, gdzie zjawisko podrabiania (naśladownictwa) jest ukierunkowane na znaki towarowe zarejestrowane zgodnie z ustawą, a zatem albo dochodzi do posługiwania się podrobionym znakiem towarowym albo też do posługiwania się znakiem towarowym zarejestrowanym, w przypadku gdy sprawca nie ma uprawnień do używania takiego znaku towarowego. Objęcie sprawcy odpowiedzialnością za działania mieszczące się w ostatnim przypadku nastąpiło na mocy nowelizacji Prawa własności przemysłowej z 29 czerwca 2007 r.<sup>14</sup> Z punktu widzenia tematu niniejszej pracy zjawisko niedozwolonego naśladownictwa dotyczy podrobionych znaków towarowych, mówiąc natomiast o takich znakach, trzeba odnosić je do znaków towarowych już zarejestrowanych. W doktrynie wskazuje się przy tym, że naruszenie nawet znaku powszechnie znanego, ale jednak niezarejestrowanego, nie podlega penalizacji wynikającej z art. 305 ustawy, ponieważ taki znak nie jest ani zarejestrowanym znakiem towarowym, ani też znakiem podrobionym; pojęcie znaku podrobionego jest wyraźnie powiązane z pojęciem znaku zarejestrowanego<sup>15</sup>.

Po analizie przywołanych przepisów prawa własności przemysłowej nasuwa się konkluzja, że zjawisko podróbek w tym obszarze regulacji dotyczy wyłącznie znaków towarowych. Można mieć jednak wątpliwość, czy jest tak rzeczywiście, tzn. czy w praktyce naruszenia polegające na niedozwolonym naśladownictwie dotyczą tylko znaków towarowych czy może i innych przedmiotów własności przemysłowej, np. wzorów użytkowych lub przemysłowych. Również w doktrynie stan prawny w tym zakresie poddaje się uzasadnionej krytyce, zwłaszcza w odniesieniu do oznaczeń geograficznych, pełniących w obrocie funkcję zbliżoną do funkcji znaków towarowych<sup>16</sup>. Dopelnieniem tej analizy będą jeszcze przepisy bezpośrednio odnoszące się do niedozwolonego naśladownictwa wynikające z przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie wprowadza definicji podróbki. Szukając regulacji prawnych odnoszących się do tej problematyki sięgnąć należy przede wszystkim do przepisów ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu

---

<sup>14</sup> Dz.U. z 2007 r. Nr 136, poz. 938.

<sup>15</sup> *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, P. Kostański (red.), Warszawa 2014, art. 305.

<sup>16</sup> R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko przedsiębiorcom*, Warszawa 2002, s. 207.

nieuczciwej konkurencji<sup>17</sup>. Jej art. 13 ustanawia jako jeden z czynów nieuczciwej konkurencji naśladowanie gotowego produktu. Takie działanie polegać ma na kopiowaniu zewnętrznej postaci produktu za pomocą technicznych środków reprodukcji, z takim zastrzeżeniem że efekt tego działania wprowadza klientów w błąd, wywołując u nich mylne wyobrażenie o tożsamości albo producenta, albo produktu. Trzeba zwrócić uwagę, że regulacje z obszaru prawa konkurencji i konsumentów często uzależniają niedopuszczalność niektórych działań właśnie od przesłanki wprowadzenia klientów w błąd. Nie ulega wątpliwości, że zewnętrzna postać produktu jest tym jego elementem, na który klienci zwracają uwagę w pierwszej kolejności. Przywołany art. 13 ustawy wyłącza natomiast z zakresu pojęciowego naśladownictwa jako czynu nieuczciwej konkurencji naśladowanie cech funkcjonalnych produktu, np. w zakresie budowy, konstrukcji i formy produktu.

Naśladownictwo w rozumieniu ustawy polegać będzie, jak już wskazano, na wykonywaniu kopii gotowego produktu, zaznaczyć zatem trzeba, że z zakresu pojęciowego tego działania wyłączone są czyny ukierunkowane na usługi lub produkty nieukończone, a także działania niewymagające użycia technicznych środków reprodukcji. Należy zwrócić uwagę, że nie każde naśladownictwo będzie uznane za czyn nieuczciwej konkurencji. Powszechnie przyjmuje się bowiem, że odpowiedzialności podlega przede wszystkim tzw. niewolnicze naśladownictwo. W doktrynie wskazuje się, że niewolnicze naśladownictwo jest właśnie czynem nieuczciwej konkurencji wskazanym w art. 13 ust. 1 ustawy, niektórzy autorzy uznają również za taki czyn nieuczciwej konkurencji tzw. pasożytnicze wykorzystanie cudzych nakładów pracy, polegające na kopiowaniu gotowego produktu<sup>18</sup>. Tego typu działanie jest niczym innym jak niedozwolonym naśladownictwem, mającym na celu tylko korzyści sprawcy i nieniosącym ze sobą czynnika ogólnego rozwoju produktu.

Do kwestii naśladownictwa cudzych produktów odnosi się także orzecznictwo, wprost określając tego rodzaju działanie jako czyn nieuczciwej konkurencji<sup>19</sup>. W wyroku z 24 czerwca 2013 r. sąd apelacyjny wyraźnie powiązał status naśladownictwa z przesłanką naruszenia praw wyłącznych, wskazując, że naśladownictwo w braku naruszenia praw wyłącznych nie jest zjawiskiem nagannym. Sąd odwołał się przy tym do idei, zgodnie z którą naśladownictwo produktów umożliwia postęp i jest konieczne do ulepszenia danego produktu. Jako przesłanki ochrony sąd uznał kopiowanie zewnętrznej postaci produktu oryginalnego, za pośrednictwem technicznych środków reprodukcji, wprowadzenie klientów w błąd co do tożsamości

<sup>17</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.

<sup>18</sup> *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwaia (red.), Warszawa 2013, art. 13.

<sup>19</sup> Wyrok SA w Krakowie z 24 czerwca 2013 r., I ACa 324/13, zob. także wyrok SN z 14 listopada 2008 r., V CSK 162/08.

produktu lub producenta, tak jak stanowi art. 13 ustawy. Przesłanką wymaganą do uznania tego działania za czyn nieuczciwej konkurencji nie jest natomiast zamiar wprowadzenia klientów w błąd.

W innym wyroku z kolei Sąd Najwyższy podkreślił, że wprowadzanie na rynek podróbek markowych towarów, które zostały bezprawnie opatrzone logo podmiotów produkujących produkty oryginalne, jest czynem nieuczciwej konkurencji. Taka ocena naśladownictwa jest niezależna, zdaniem sądu, od faktu, że przedsiębiorstwo, które wprowadziło do obrotu takie produkty, nie ponosi za to winy<sup>20</sup>.

Dodać należy, że przyjęte w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji rozwiązanie wprowadzające zakaz jedynie niewolniczego naśladownictwa nie oznacza zakazu każdego naśladownictwa. Zakłada się bowiem, że poza obszarem własności intelektualnej produkty mogą podlegać naśladownictwu, co może przyczynić się nie tylko do rozwoju produktów, ale także przynieść wymierne korzyści dla konsumentów i dla rynku. Wskazuje się także, że ewentualny bezwzględny zakaz naśladownictwa nie byłby zjawiskiem korzystnym, mógłby bowiem wywołać monopol eksploatacji rozwiązań wcześniej objętych prawami wyłącznymi (po wygaśnięciu ochrony)<sup>21</sup>.

Wydaje się, że zjawisko niedozwolonego naśladownictwa, uwzględniające jednak swobodę naśladowania, jest dość dobrze umiejscowione w przepisach dotyczących zwalczania nieuczciwej konkurencji. Analizowany obszar regulacji znajduje się na pograniczu prawa konkurencji i własności intelektualnej. Niektórzy autorzy zaliczają wprost regulacje z zakresu zwalczania nieuczciwej konkurencji do własności intelektualnej, co nie jest pozbawione sensu, ponieważ niektóre wytwory intelektualne człowieka są szczególnie narażone na naruszenia przez konkurencję. Poza tym czyny nieuczciwej konkurencji opisane w ustawie bardzo często są naruszeniami właśnie własności intelektualnej. Jednakże zakres ochrony przed naśladownictwem wynikający z tej regulacji jest ograniczony nie tylko ściśle wskazanymi w hipotezie art. 13 ustawy okolicznościami naśladownictwa, ale również zakresem podmiotowym samej ustawy, regulującej stosunki przede wszystkim między przedsiębiorcami. Przewaga tej regulacji nad wcześniej wymienionymi aktami prawnymi polega na tym, że odnosi się do obiektów zarówno ustawy o prawie autorskim (utworów), jak i ustawy – Prawo własności przemysłowej. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że ma bardziej uniwersalny charakter, nie limitując wytworów, do których może mieć zastosowanie, oczywiście z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z art. 13 ustawy.

Jeśli szukać definicji zjawiska podróbki w przepisach prawa, to prawo celne jest dobrym miejscem do tego rodzaju poszukiwań. Jest to przede wszystkim

<sup>20</sup> Wyrok SN z 1 grudnia 2004 r., III CK 15/04, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 1, s. 10, Legalis.

<sup>21</sup> *Ustawa o zwalczaniu...*, *op.cit.*, art. 13.

konsekwencją umiędzynarodowienia nie tylko wymiany handlowej, ale także naruszeń własności intelektualnej i konkurencji. Trzeba dodać, że ustawa z 19 marca 2004 r. – Prawo celne<sup>22</sup>, a także rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 952/2013 z 9 października 2013 r. ustanawiające unijny kodeks celny nie odnoszą się do kwestii niedozwolonego naśladownictwa. Prawo wspólnotowe reguluje zasady dotyczące zwalczania niedozwolonego naśladownictwa przede wszystkim w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1383/2003 z 22 lipca 2003 r. dotyczącym działań organów celnych skierowanych przeciwko towarom podejrzanym o naruszenie niektórych praw własności intelektualnej oraz środków podejmowanych w odniesieniu do towarów, co do których stwierdzono, że naruszyły takie prawa<sup>23</sup>. Już w preambule rozporządzenia wskazuje się na wielość szkód wyrządzanych przez obrót towarami podrabianymi i pirackimi, a także wszystkimi towarami, które naruszają prawa własności intelektualnej.

W rozporządzeniu określone są dwa zakresy pojęciowe – odnoszące się do towarów podrobionych i do towarów pirackich i powiązane z odrębnymi tytułami własności intelektualnej – wskazujące na zamiysł kompleksowości ochrony, łączącej zarówno prawa autorskie, jak i prawa własności przemysłowej, które niejednokrotnie równolegle odnoszą się do produktów będących ich nośnikami. Rozporządzenie posługuje się dość szerokim określeniem „towary naruszające prawo własności intelektualnej”, obejmujące swym zakresem pojęciowym towary podrobione, towary pirackie oraz towary naruszające inne prawa własności intelektualnej (art. 2). Charakterystykę tych terminów prezentuje tabela.

Biorąc pod uwagę zaprezentowane definicje trzeba zwrócić uwagę, że ich cechą wspólną jest wyraźne odwołanie ustawodawcy wspólnotowego do niedozwolonego naśladownictwa produktów, zatem także w przypadku ruchu celnego można mówić o podróbkach. Z tego zestawienia wynika wyraźnie, że rozporządzenie Rady nr 1383/2003 ogranicza zakres przedmiotowy terminu „towary podrobione” do znaków towarowych, zarówno powiązanych z konkretnym produktem, jak i z opakowaniem lub też występujących w obrocie samodzielnie. Ten typ „podróbek” dotyczy zatem własności przemysłowej, a właściwie jednego tylko jej obszaru – znaków towarowych. Natomiast „towary pirackie” odnoszą się do działań osadzonych wyraźnie w przepisach prawa autorskiego; a zatem towar piracki należy rozumieć jako taki towar, który narusza prawa twórcy, odnosi się zatem do utworu. Zastosowanie ochrony przewidzianej w tym akcie prawnym wymaga, aby towar – zgodnie z prawem państwa członkowskiego – spełniał ustawowe przesłanki niezbędne do uznania go za utwór.

<sup>22</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 858.

<sup>23</sup> Dz.Urz. L 196, 02/08/2003 P. 0007–0014.

Tabela. Charakterystyka terminów w ramach „towarów naruszających prawo własności intelektualnej”

Towary podrobione	Towary pirackie	Towary które w państwie członkowskim, w którym złożono wniosek o podjęcie działania przez organy celne, naruszają inne prawa własności przemysłowej
Towary rozumiane także jako towary wraz z ich opakowaniem, oznaczone <b>bez zezwolenia</b> znakiem towarowym, identycznym ze znakiem towarowym ważnie zarejestrowanym, odnoszącym się do towarów tego samego rodzaju, lub których istotnych aspektów nie można odróżnić od takiego znaku towarowego i które w związku z tym naruszają prawa posiadacza danego znaku towarowego zgodnie z prawem wspólnotowym.	Towary, <b>które są kopią lub zawierają kopie wykonane bez zgody posiadacza prawa autorskiego</b> lub praw pokrewnych lub posiadacza prawa do wzoru bez względu na to, czy zarejestrowanego zgodnie z prawem krajowym, czy nie, lub osoby upoważnionej przez posiadacza prawa w kraju produkcji, w przypadku gdy wytwarzanie takich kopii stanowiłoby naruszenie tego prawa na mocy rozporządzenia Rady (WE) nr 6/2002 z 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych lub prawem państwa członkowskiego, w którym złożono wniosek o podjęcie działań przez organy celne (art. 2 lit. b rozporządzenia).	Towary naruszające patent zgodnie z przepisami państwa członkowskiego.
Wszelki symbol znaku towarowego (w tym logo, etykieta, naklejka broszura, instrukcja użytkowania lub dokument gwarancyjny oznaczony takim symbolem), również przedstawiony osobno, na takich samych warunkach jak towary określone wyżej.		Towary naruszające dodatkowe świadectwo ochronne, zgodnie z rozporządzeniem Rady (EWG) nr 1768/92 oraz rozporządzeniem (WE) nr 1610/96 Parlamentu Europejskiego i Rady.
Opakowania towarów podrobianych oznaczone znakiem towarowym, prezentowane oddzielnie, na takich samych warunkach jak towary określone w pierwszym odnośniku (art. 2 pkt 1 a rozporządzenia).		Towary naruszające krajowy system ochrony odmian roślin na mocy prawa tego państwa członkowskiego lub wspólnotowy system ochrony odmian roślin, które przewiduje rozporządzenie Rady (WE) nr 2100/94.
		Towary naruszające nazwę pochodzenia lub oznaczenia geograficzne na mocy prawa tego państwa członkowskiego lub rozporządzenia Rady (EWG) nr 2081/92 oraz (WE) nr 1493/1999.

Źródło: opracowanie własne na podstawie art. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 1383/2003 z 22 lipca 2003 r. dotyczącego działań organów celnych skierowanych przeciwko towarom podejrzany o naruszenie niektórych praw własności intelektualnej oraz środków podejmowanych w odniesieniu do towarów, co do których stwierdzono, że naruszyły takie prawa.

Dodać należy, że w tym przypadku w części państw członkowskich ochrona nie jest uzależniona od spełnienia przez twórcę formalności właściwych dla systemu ochrony patentowej. Przykładem może być polskie prawo autorskie przewidujące ochronę niezależną od spełnienia formalności, ze względu na brak systemu rejestracji utworów.

Należy dodać, że termin „towary pirackie” pojawił się również w postanowieniach Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej stanowiącego załącznik do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO)<sup>24</sup>. W tym akcie towary pirackie naruszające prawo autorskie obejmują wszystkie takie towary, które mają charakter kopii wykonanych bez zgody czy to posiadacza praw, czy to osoby przez niego upoważnionej (w kraju, w którym je wyprodukowano), przy czym kopie te wykonane są (bezpośrednio lub pośrednio) z takiego przedmiotu, że wykonanie kopii stanowi naruszenie praw autorskich lub prawa pokrewnego. Również w tym przypadku zakres przedmiotowy tego terminu odnosić należy do przedmiotów prawa autorskiego, czyli utworów.

Natomiast w ostatniej grupie towarów wskazanych w analizowanym rozporządzeniu znajdują się pozostałe – obok znaku towarowego – przedmioty ochrony uregulowane w prawie własności przemysłowej. Zestawienie tych trzech obszarów regulacyjnych pozwala na wyciągnięcie wniosku, że ustawodawca wspólnotowy zdecydował się na szeroką ochronę obejmującą wszelką własność intelektualną związaną z produktem wprowadzającym do obrotu. Przywołane definicje podkreślają także przesłankę braku zezwolenia właściciela prawa na korzystanie z produktu. Z tego względu ustawodawca wspólnotowy wyraźnie wyłącza z zakresu zastosowania rozporządzenia towary oznaczone znakiem towarowym za zgodą posiadacza znaku towarowego, jak też towary oznaczone chronioną nazwą pochodzenia, chronionym oznaczeniem geograficznym, chronionych patentem, dodatkowym świadectwem ochronnym, prawem autorskim, prawem pokrewnym, prawem do wzoru, prawem wynikającym z systemu ochrony roślin.

Skutkiem uznania zdefiniowanych grup towarów za towary naruszające prawo własności intelektualnej jest zakaz ich wprowadzania na obszar celny Wspólnoty, dopuszczenia do swobodnego obrotu, wycofania z obszaru celnego Wspólnoty, wywożenia, powrotnego wywożenia, objęcia procedurą zawieszającą lub umieszczenia

---

<sup>24</sup> Sporządzony w Marakeszu 15 kwietnia 1994 r., Dz.U. z 1995 r. Nr. 98, poz. 483.

w wolnym obszarze celnym lub w wolnym składzie celnym (zgodnie z art. 16 rozporządzenia).

Trzeba też zwrócić baczną uwagę na ochronę znaków towarowych, nie tylko wyraźnie wydzieloną z pozostałych obiektów własności przemysłowej, ale również postawioną na pierwszym miejscu w ramach definiowania produktów noszących cechy niedozwolonego naśladownictwa. Dodać należy, że także polskie prawo własności przemysłowej odnosi się przede wszystkim do niedozwolonego naśladownictwa, zwłaszcza w zakresie znaków towarowych.

#### **4. Podróbki w innych wybranych regulacjach prawnych i orzecznictwie**

Problematyka podróbek pojawia się także w innych niż omówione aktach prawnych, obowiązujących zarówno na poziomie krajowym, jak i wspólnotowym. Wśród regulacji krajowych należy wymienić rozporządzenie Rady Ministrów z 14 grudnia 2012 r. w sprawie podmiotów uprawnionych do przechowywania oraz zniszczenia w postępowaniu karnym przedmiotów i substancji stwarzających niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia<sup>25</sup>. Rozporządzenie określa m.in. warunki, sposób oraz miejsce przechowywania przedmiotów i substancji stwarzających takie niebezpieczeństwo, a także ich próbek, reguluje także sposób zniszczenia tych przedmiotów; odnosi się też do sytuacji, w której w obrocie dostępne są podróbki tych przedmiotów. W tym ostatnim przypadku rozporządzenie reguluje sposób ich zniszczenia.

Przykładem takiej regulacji na rynku wspólnotowym jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1144/2014 z 22 października 2014 r. w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych wdrażanych na rynku wewnętrznym i w państwach trzecich oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 3/2008<sup>26</sup>. W tym akcie prawnym ustawodawca odnosi się do funkcjonowania podróbek w kontekście ochrony produktów unijnych przed konkurencją ze strony produktów będących ich podróbkami i imitacjami. Dodać trzeba, że rozporządzenie nie definiuje podróbki ani towaru podrobionego.

Poza tym odniesienia do pojęcia podróbki znajdują się w rezolucji Rady z 16 marca 2009 r. w sprawie unijnego planu działań przewidzianych do pojęcia przez organy celne w latach 2009–2012 w celu zwalczania naruszeń praw własności intelektualnej<sup>27</sup>. W tym akcie Rada zwraca uwagę nie tylko na coraz większy zasięg zjawiska podrabiania produktów i ich wprowadzania do obrotu, ale także na coraz nowsze trendy w dziedzinie podrabiania i piractwa, w tym w odniesieniu do sprzedaży

---

<sup>25</sup> Dz.U. poz. 1486.

<sup>26</sup> Dz.Urz. UE L nr 317, s. 56.

<sup>27</sup> Dz.Urz. UE C nr 71, s. 1.

internetowej. W rezolucji opisano cztery zasadnicze grupy problemów związanych z podrabianymi produktami: kategorię niebezpiecznych podrabianych towarów, niosących ze sobą ryzyko szczególnych zagrożeń dla konsumentów, coraz większy udział przestępczości zorganizowanej, globalizację podrabiania towarów, stale rosnącą sprzedaż podróbek przez internet. Dodać należy, że w rezolucji następuje wyraźne wskazanie terminu „podrabiania”, które jest użyte jako „ogólne określenie naruszeń praw własności intelektualnej objętych przepisami rozporządzenia Rady nr 1383/2003”.

W orzecznictwie krajowym do pojęcia podróbki odniósł się Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 8 lutego 2012 r.<sup>28</sup> Stwierdził na konkretnym przykładzie, że sporne produkty nie spełniały cech utworu (ze względu na brak cechy oryginalności), lecz stanowiły nieudolne kopie, określane przez Trybunał jako podróbki, plagiaty wiążące się z przywłaszczeniem cudzego utworu. Dodać należy, że duża część wyroków sądów polskich dotyczy kwalifikacji naśladownictwa jako czynu nieuczciwej konkurencji<sup>29</sup>, jak również wprowadzania do obrotu podróbek oryginalnych produktów<sup>30</sup>.

Problematyka podróbek podniesiona została także w orzecznictwie wspólnotowym. W wyroku z 2 marca 1982 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS) rozpatrywał kwestię funkcjonowania podróbek w świetle zasady swobody przepływu towarów<sup>31</sup>. Odniósł się do zakazu sprzedaży produktów imitujących produkty oryginalne i podkreślił, że traktatowe zasady swobody przepływu towarów nie stoją na przeszkodzie stosowaniu przepisów prawa krajowego upoważniających podmiot wprowadzający do obrotu produkt różniący się od podobnych produktów (niebędący więc podróbką) do uzyskania nakazu wobec innego podmiotu, który wprowadza w tym samym państwie członkowskim na rynek produkt pochodzący z innego państwa członkowskiego, który jednak jest imitacją produktu wprowadzanego przez pierwszy podmiot. Należy zatem stwierdzić, że zasada swobody przepływu towarów musi być zatem umiejscowiona w konkretnych ramach prawnych, ale z poszanowaniem przepisów prawa krajowego, w tym dotyczących własności inte-

<sup>28</sup> Ts 85/10, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego –B” 2012, nr 1, poz.66.

<sup>29</sup> Np. świadome wprowadzenie do obrotu produktów skopiowanych jako czyn nieuczciwej konkurencji: wyrok SN z 14 listopada 2008 r., V CSK 162/08; podróbka jako czyn nieuczciwej konkurencji: wyrok SA w Warszawie z 12 czerwca 2008 r., I ACA 1320/07, Lex nr 516533, podobnie wyrok SA w Krakowie z 24 czerwca 2013 r., I ACA 324/13. Zob. także wyrok SN z 14 listopada 2008 r., V CSK 162/08; podobnie przywołany już wyrok SN z 1 grudnia 2004 r., III CK 15/04.

<sup>30</sup> Na przykład w powiązaniu ze zdolnością odróżniającą znaku towarowego – wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 3 listopada 2006 r., VI SA/Wa 693/06, Lex nr 299591; wprowadzanie podróbek do obrotu: wyrok SN z 12 października 2006 r., IV KK 232/06, podobnie: wyrok SN z 1 grudnia 2004 r., III CK 15/04, Lex nr 930878.

<sup>31</sup> Sprawa BV Industrie Diensten Groep przeciwko J.A. Beele Handelsmaatschappij BV, sygn. akt 6/81, zb. orz. ETS 1982, nr 707.

lektualnej i prawa konkurencji. Zgodnie z tą zasadą przedsiębiorca jest uprawniony do wprowadzenia na rynek produktu, ale pod warunkiem że odbywać to się będzie zgodnie z przepisami krajowymi.

## 5. Podsumowanie

Odnosząc się do przeprowadzonej analizy pojęcia podróbki w różnych aktach prawnych, należy wyraźnie zaznaczyć, że braki definicyjne lub niejednolite odnoszenie pojęcia towaru podróbnego, podróbki, towaru pirackiego do różnych produktów nie oznaczają wcale, że pojawiła się potrzeba jednolitej definicji. Próba stworzenia takiej wspólnej definicji z góry skazana jest na niepowodzenie. Wystarczające będzie, aby chociaż na dużym poziomie ogólności rozumieć podróbkę, jako niedozwoloną imitację i niedozwolone naśladownictwo, a już takie rozumienie podróbek jest punktem wyjścia do bardziej szczegółowej analizy, zależnie od konkretnych okoliczności faktycznych i źródeł danego przedmiotu własności intelektualnej. Samo pojęcie podróbki traktować można zatem jako ogólne rozumienie jednego z naruszeń praw własności intelektualnej.

Nie ulega wątpliwości, że naruszeń praw twórców oraz właścicieli praw wyłącznych przybierających formę wprowadzania do obrotu podróbek jest coraz więcej i można zaryzykować twierdzenie, że liczba tego typu naruszeń będzie rosła. Pamiętać trzeba, jak daleko idące skutki wywołuje wprowadzanie do obrotu produktów podróbnionych – od strat finansowych właściciela prawa, przez oddziaływanie na konsumentów i wprowadzanie ich w błąd, aż do zagrożenia zdrowia lub życia konsumentów. Pamiętać także trzeba, że zapewnienie prawidłowego wprowadzania na rynek produktów wymaga z jednej strony poszanowania interesów twórców i właścicieli praw własności intelektualnej, z drugiej respektowania zasady swobody obrotu i swobodnego przepływu towarów, co wyraża się m.in. w podejściu ustawodawcy polskiego do kwestii naśladownictwa.

Ochronę przed podróbkami utrudnia nie tylko coraz szybszy rozwój technologii, w tym także sposobów dokonywania naruszeń, lecz także specyfika naruszeń w niektórych dziedzinach, np. we wspomnianym obszarze technologii informacyjnych, które cechują się także tym, że często nawet sam twórca nie wie, że doszło do naruszenia. Jeśli dodać do tego niską świadomość społeczną naruszania praw autorskich w obszarze IT, np. w odniesieniu do konsekwencji łamania kodu źródłowego oprogramowania i niską czytelność prawa autorskiego dla przedsiębiorców m.in. z tego sektora, otrzyma się odpowiedź na pytanie, dlaczego tak łatwo wprowadzać do obrotu podróbkę i naruszać prawa twórców.

Kończąc, należy jeszcze odnieść się do przywoływanego w opracowaniu rozporządzenia Rady (WE) nr 1383/2003 z 22 lipca 2003 r., które w art. 18 upoważnia państwa członkowskie do wprowadzenia kar, które „mają być stosowane w przypadku

naruszenia niniejszego rozporządzenia. Kary takie muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające”. Można się zastanowić, czy kary wprowadzone przez ustawodawców poszczególnych państw członkowskich, w tym przez ustawodawcę polskiego, mają taki charakter, skoro cały czas dochodzi do tak dużej liczby naruszeń praw właścicieli produktów oryginalnych.

## Bibliografia

- Bidziński Z., Serda J., *Ochrona praw autorskich w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 1978, nr 17.
- Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, P. Kostański (red.), Warszawa 2014.
- Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2002.
- System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, J. Barta (red.), Warszawa 2012.
- Szaciński M., *Treść i ochrona praw autorskich*, „Nowe Prawo 1977, nr 4.
- Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwaja (red.), Warszawa 2013.
- Wojnicka E., Giesen B., w: *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, J. Barta (red.), Warszawa 2012.
- Zawłocki R., *Przestępstwa przeciwko przedsiębiorcom*, Warszawa 2002.

---

## Summary

### Fake Polish law – analysis concepts and phenomena source

The problem of counterfeiting is not just a problem many entrepreneurs, but also the institutions to which statutory tasks include protection of certain objects of intellectual property or market protection, competition and traders against violations primarily from other entrepreneurs. Crucial to the assessment of this phenomenon is a reference to the notion of fakes and its location in the relevant legal standards. The author discusses the notion of fakes in the context of copyright, industrial property rights, the law on unfair competition and customs law.